

Sygn. akt VI P 509/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2019 r

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie

Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant : starszy protokolant sądowy Lena Fremmel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2019 roku w Warszawie

sprawy z powództwa: T. B.

przeciwko: (...)z siedzibą w O.

o zmianę wysokości świadczenia pieniężnego

orzeka

1 zobowiązuje pozwanego (...) z siedzibą w O. do podjęcia płatności powódce T. B. rat nie mniejszych niż 350,00 złotych (trzysta pięćdziesiąt 00/100) miesięcznie aż do zaspokojenia w całości należności powódki wynikającej z § 5 ust.1 pkt g Porozumienia (...)

2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie na rzecz powódki T. B. kwotę 390,00 złotych (trzysta dziewięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem opłaty której powódka nie miała obowiązku uiszczać przy wnoszeniu pozwu;

4. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w O. na rzecz powódki T. B. kwotę 210,00 złotych (dwieście dziesięć złotych 00/100) tytułem zwrotu opłaty od pozwu;

5. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w O. na rzecz powódki T. B. kwotę 630,00 złotych (sześćset trzydzieści 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

6. zasądza od powódki T. B. na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w O. kwotę 1.170,00 złotych (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt VI P 509/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 marca 2017 r. powódka – T. B. - domagała się orzeczenia zmiany wysokości świadczenia pieniężnego wynikającego z par. 5 ust. 1 pkt g) Porozumienia (...) z dnia (...)r. zawartego z (...)w O., którego (...) w O. jest następcą prawnym, ustalonego na kwotę „comiesięcznych rat, nie mniejszych niż 50 zł”, poprzez zobowiązanie (...) w O. do podjęcia płatności na rzecz powódki comiesięcznych rat, nie mniejszych niż 1.000,00 zł miesięcznie –

aż do zaspokojenia w całości należności wynikającej z Porozumienia (...) oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania (k: 1-5).

Żądanie pozwu powódka oparła na twierdzeniu, że od daty zawarcia Porozumienia (...) doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza uzasadniającej odmienne ukształtowanie minimalnych rat spłacanych przez pozwanego. Strona powodowa wskazała jako podstawę prawną wywiezionego roszczenia art. 358 (1) par. 3 k.c.

Nadto powódka podniosła, że w dacie zawierania porozumienia pozwany znajdował się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i nie był w stanie spłacić należności powódki jednorazowo. Powódka podnosiła, że jako długoletni współpracownik pozwanego nie chciała pogłębiać trudności istniejących po stronie (...) w O. dochodząc w całości przysługującej jej wierzytelności.

Strona powodowa wskazywała również, że obecnie znacznemu pogorszeniu uległ jej stan zdrowia. Środki uzyskane od pozwanego miałyby pomóc powódce w finansowaniu kosztów leczenia oraz rehabilitacji.

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania (k. 31-33).

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosiła, że wypłaca powódce środki zgodnie z zawartym porozumieniem, w ramach swoich możliwości finansowych i że sytuacja finansowa spółki niezmiennie pozostaje bardzo trudna, a sprawozdania finansowe wykazują znaczące straty. Pozwana zarzucała również, że podwyższenie minimalnych spłat zgodnie z żądaniem pozwu oznaczałoby wzrost świadczenia o 2000%, co nie koresponduje ze zmianami siły nabywczej pieniądza, jakie zaszły od czasu zawarcia porozumienia. Nadto strona pozwana podniosła, że powódka zawierając porozumienie godziła się na rozłożenie spełnienia należnych jej świadczeń w czasie i nie zaszły żadne okoliczności, które uzasadniałyby zmianę wysokości miesięcznych rat.

Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (k. 84-85). Pozwany oświadczył, że jest obecnie w stanie podnieść wypłatę świadczenia do 150,00 zł miesięcznie (k. 85). Żądania oraz twierdzenia stron nie uległy również zmianie na gruncie złożonych w sprawie pism przygotowawczych (k. 87-88, k. 96-97).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w okresie od dnia 1 października 1984 r. do dnia 31 maja 2005 r. była zatrudniona w (...) w O. na podstawie umowy o pracę kolejno na stanowiskach starszego asystenta, zastępcy ordynatora oraz ordynatora (akta osobowe powódki – świadectwo pracy z dn. 31 maja 2005 r., okoliczność bezsporna).

Powódka wykonywała zawód lekarza ze specjalizacją w zakresie anestezyjologii (akta osobowe powódki).

W dniu 6 lutego 2004 r. powódka z uwagi na trudności finansowe pracodawcy zawarła z (...) w O. Porozumienie (...), zwane dalej (...) (porozumienie z k. 16-18, przesłuchanie powódki, k. 111, okoliczność bezsporna).

Na podstawie Porozumienia (par. 5 ust. 1 lit. g) strony ustaliły, że od stycznia 2007 r. pozwany będzie wypłacał na rzecz powódki w odstępach miesięcznych nie mniej niż 50 zł tytułem spłaty przysługującego powódce dodatkowego wynagrodzenia rocznego, które wynosiło łącznie 28.793,86 zł brutto. Spłata miała odbywać się aż do pełnego zaspokojenia roszczenia powódki.

W ramach Porozumienia (par. 5 ust. 1 lit. h) strony uzgodniły, że wypłata wynagrodzenia wobec byłych pracowników będzie płatna w dwóch ratach za okresy półroczne, kolejno w terminach do dnia 30 czerwca oraz 31 grudnia każdego roku.

W dacie zawarcia Porozumienia (...) w O. znajdował się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i prowadził wewnętrzny proces restrukturyzacji (porozumienie z k. 16-18, przesłuchanie powódki k. 84 verte, okoliczność bezsporna).

W dniu 31 maja 2005 r. strony rozwiązały umowę o pracę za porozumieniem z uwagi na przejście powódki na emeryturę (akta osobowe powódki – świadectwo pracy z dn. 31 maja 2005 r.).

Od lipca 2007 r. do stycznia 2018 r. pozwany regulował na rzecz powódki świadczenia wynikające z Porozumienia w wysokości odpowiadającej 50 zł brutto za każdy miesiąc, począwszy od stycznia 2007 r. Do dnia 24 stycznia 2018 r. pozwany wypłacił powódce łączną kwotę 4.576 zł netto, tj. 6.600 zł brutto (zestawienie wypłaconych kwot, k. 119, okoliczność bezsporna).

Pismami z dnia 28 października 2016 r. oraz 9 stycznia 2017 r. powódka wezwała pozwanego do jednorazowej wypłaty przysługującego jej świadczenia pieniężnego, alternatywnie do podniesienia miesięcznych wypłat do kwoty co najmniej 1.000,00 zł (pismo powódki, k. 19, pismo pełnomocnika powódki, k. 22-23, okoliczność bezsporna). Pozwana pismami z dnia 22 listopada 2016 r. oraz 24 stycznia 2017 r. odmówiła zmiany sposobu wykonania zawartego pomiędzy stronami porozumienia w sposób żądany przez powódkę (pismo pozwanej, k. 20-21, pismo pozwanej, k. 24-25).

U powódki stwierdzono nadciśnienie tętnicze, hipercholesterolemie, chorobę wieńcową, kołatanie serca. W grudniu 2015 r. u powódki rozpoznano niedowład czterokończynowy i obwodowe uszkodzenie nerwu VII po stronie prawej w przebiegu zespołu Guillain-Barre oraz guzki krwawnicze. Zalecono jej systematyczną kontrolę lekarską oraz rehabilitację ambulatoryjną, jak również leczenie poprzez kinezyterapię oraz fizykoterapię (dokumentacja medyczna powódki, k. 51, przesłuchanie powódki, k. 111).

Powódka jest w wieku emerytalnym, aktualnie nie pracuje z uwagi na chorobę neurologiczną. Otrzymuje miesięcznie kwotę 3.200 zł netto tytułem świadczenia emerytalnego. Powódka prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z mężem. Świadczenie emerytalne męża powódki wynosi 2.200 zł. Powódka wydaje na leki oraz rehabilitację ok. 500-600 zł miesięcznie (recepta wraz z fakturą, k. 94-95, przesłuchanie powódki, k. 111).

Pozwana w latach 2014-2016 uzyskiwała ujemne wyniki finansowe (wyniki finansowe pozwanej za lata 2014, 2015, 2016, k. 81-83, zeznania świadka G. K., k. 110 verte). W okresie od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. rachunek zysków i strat pozwanej wykazał stratę netto w wysokości 2.504.262,95 zł (sprawozdanie finansowe pozwanej, k. 54 verte). Sprawozdanie finansowe pozwanej było badane przez biegłego rewidenta i nie było kwestionowane w zakresie jego prawidłowości, rzetelności (opinia niezależnego biegłego rewidenta, k. 69). W roku 2017 pozwana odnotowała stratę na poziomie blisko 5 milionów złotych (zeznania świadka G. K., k. 110 verte).

W okresie od 6 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r. stopa inflacji w Polsce wyniosła 33%. Uwzględniając spadek wartości pieniądza na podstawie wyliczonej stopy inflacji, świadczenie pieniężne w wysokości 22.790,00 zł z dnia 6 lutego 2004 r. na dzień 31 grudnia 2018 r. miałyby wartość 30.310,70 zł (opinia biegłego, k. 136-142).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zaferowane przez strony dowody w postaci uwierzytelnionych kopii dokumentów, które nie były w toku postępowania kwestionowane, zeznania świadka nie budzące zastrzeżeń co do ich wiarygodności, jak również dopuszczoną w sprawie z urzędu opinię biegłego z zakresu ekonomii. Materiał dowodowy częściowo uzupełniono w ramach przesłuchania powódki, której zeznania jawiły się jako wiarygodne, zwłaszcza mając na względzie, że korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem procesowym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 358 (1) par. 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Powyższy przepis należy stosownie do treści art. 300 Kodeksu pracy odnosić również do spraw nienormowanych przepisami prawa pracy, w zakresie, w jakim nie stoi on w sprzeczności z zasadami prawa pracy. W ocenie sądu brak jest w niniejszej sprawie podstaw ku temu, by zastosowanie art. 358 (1) par. 3 k.c. uznać za sprzeczne z zasadami prawa pracy. Jednocześnie stwierdzenia wymaga, że kwestia roszczeń stron z zakresu sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego nie została w żaden sposób unormowana w przepisach prawa pracy, toteż usprawiedliwione jest zastosowanie w omawianym przypadku regulacji zawartej w Kodeksie cywilnym.

Podstawową przesłanką uprawnienia strony stosunku prawnego do żądania waloryzacji świadczenia pieniężnego przez sąd jest istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

Zmiana taka musi zaistnieć po powstaniu zobowiązania, lecz przed jego wygaśnięciem. Jej przyczyny pozbawione są znaczenia. W szczególności ustawodawca nie formułuje wymogu, by miały charakter nadzwyczajny lub nieprzewidywalny (w przeciwieństwie do zawartej w art. 357(1) k.c. klauzuli rebus sic stantibus).

Zmiany siły nabywczej pieniądza są normalnym procesem gospodarczym. Możliwość waloryzacji świadczenia uzależniona jest od tego, by zmiana taka miała charakter istotny (tj. znaczny). Zakłada się, że pewne zmiany siły nabywczej pieniądza nie powodują poważnego pogorszenia sytuacji stron zobowiązania, nie zakłócają istniejącego w chwili powstania zobowiązania układu stosunków. W zasadzie bowiem o istotności zmiany rozstrzyga to, o ile realna (nabywcza) wartość sumy pieniężnej, na jaką opiewa zobowiązanie, odbiega w chwili orzekania od jej wartości w chwili powstania zobowiązania. W judykaturze za fakt notoryjny uznano m.in. zmiany w sile nabywczej pieniądza, jakie następowały na przełomie lat 80. i 90, kiedy to wskaźnik inflacji wynosił od kilkunastu do nawet kilkuset procent.

Ustawodawca nie zawarł w art. 358 (1) par. 3 k.c. konkretnych mierników mogących stanowić podstawę rozstrzygnięcia, nakazując sądowi każdorazowo rozważenie interesów obu stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że ocena podstaw waloryzacji pozostawiona została sędziowskiemu uznaniu opartemu na rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy. Nie jest przy tym dopuszczalne mechaniczne sięganie do mierników określania stopnia istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (uchw. SN(7) z 10.4.1992 r., III CZP 126/91, OSN 1992, Nr 7–8, poz. 121; wyr. SN z 28.5.1991 r., IV CR 712/90, Legalis; uchw. SN z 6.8.1991 r., III CZP 66/91, OSP 1992, Nr 5, poz. 102; wyr. SN z 23.11.1993 r., III CRN 46/93, OSN 1994, Nr 4, poz. 93).

W świetle powyższych uwag sąd doszedł do przekonania, że na gruncie stosunku łączącego strony zawartego porozumienia doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Przyjęty za podstawę oszacowania poziomu inflacji wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI) jest, co potwierdza opinia biegłego sporządzona w sprawie, podstawowym czynnikiem brany pod uwagę przy ustalaniu oficjalnego poziomu inflacji w Polsce. Nie sposób przyjąć, by zmiana wartości świadczenia strony o 33% nie miała charakteru istotnego. Zauważenia wymaga bowiem, że za nieistotne można uznać naturalne wahania rynkowe w realiach stabilnej gospodarki, które wynoszą zasadniczo nie więcej niż kilka procent. W ocenie sądu za przypadki graniczne można byłoby uznać wahania kilkunastoprocentowe. W sytuacji zaś, gdzie doszło do zmiany wartości świadczenia powódki o 1/3 pierwotnej kwoty, usprawiedliwione jest uznanie zaistniałej zmiany za istotną.

Mając na względzie, że spełniona została podstawowa przesłanka zastosowania waloryzacji sądowej świadczenia określona w art. 358 (3), należy przejść do oceny, w jakim zakresie uzasadniona jest ingerencja sądu w wiążący strony stosunek prawny. Jak wskazano powyżej zakres ten nie jest dookreślony normą wynikającą z powołanego przepisu w sposób wiążący dla sądu, lecz podlega sądowemu uznaniu, ukształtowanemu na podstawie rozważenia interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego. W szczególności sąd nie jest związany samą tylko zmianą wartości siły nabywczej pieniądza, choć niewątpliwie powyższy czynnik powinien mieć przy dokonywaniu waloryzacji sądowej znaczenie. Nie jest zatem tak, że sąd może dokonać waloryzacji wyłącznie o taką wartość, o jaką nastąpiła zmiana siły nabywczej pieniądza. Zaistnienie takiej zmiany, której można przypisać cechę istotności, stanowi dla sądu wyłącznie postawę do dokonania ingerencji w treści stosunku prawnego łączącego strony. Zakres tej ingerencji pozostaje tylko częściowo powiązany z samym zakresem zmiany siły nabywczej. Zasadniczą podstawą materialną wyrokowania są zaś interesy stron, zgodne z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie sądu zasadne było uwzględnienie żądania pozwu co do sposobu spełnienia świadczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do wypłaty świadczeń wyrażonych w par. 5 ust. 1 lit. g łączącego strony porozumienia z dnia 6 lutego 2004 r. w comiesięcznych ratach wg. aktualnych w okresie wypłaty możliwości finansowych pozwanego, lecz nie mniejszych niż 350,00 zł brutto – aż do zaspokojenia należności głównej.

Rozważając interes powódki w ramach ww. rozstrzygnięcia sąd doszedł do przekonania, że umożliwi to urealnienie spłaty na jej rzecz uznanego przez pozwanego świadczenia. W braku powyższego ukształtowania treści stosunku prawnego istotnie wypłata zalegającego wynagrodzenia powódki trwałaby do lat pięćdziesiątych XXI wieku, co niechybnie naruszałoby interes powódki, a nadto mogłoby prowadzić do obejścia prawa. Zgodnie bowiem z art. 84 Kodeksu pracy pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Sytuacja, do jakiej doszło pomiędzy stronami, gdzie ostateczne spełnienie przez pozwanego świadczenia na rzecz powódki tytułem przysługującego jej wynagrodzenia wykracza znacząco poza przeciętną długość życia człowieka, wymagała ingerencji ze strony sądu. Rozważając interes powódki należało także dostrzec, że do zmiany w sile nabywczej pieniądza wskutek inflacji dojdzie jeszcze w kolejnych latach spłaty przez pozwanego. Sąd nie mógł również tracić z pola widzenia, że obecnie powódka zaprzestała już pracy zarobkowej, a część środków z emerytury przeznacza na leczenie i rehabilitację, co może uzasadniać szybsze odzyskanie zaległych wierzytelności. Przy ocenie zakresu, w jakim należało uwzględnić żądanie pozwu sąd miał jednak na względzie, że sytuacja majątkowa powódki nie należy do złych. Prowadząc wspólnie gospodarstwo domowe z mężem, gdzie łączny budżet wynosi ok. 5.800 zł, powódka niewątpliwie jest w stanie zaspokajać swoje potrzeby.

Rozważając interes pozwanej w ramach dokonanego rozstrzygnięcia sąd zważył, że niezmiennie od wielu lat jej sytuacja finansowa pozostaje trudna, a sprawozdania finansowe wykazują duże straty. Pozwany już na etapie sądowym wskazał, że byłby skłonny podnieść wysokość wypłat do kwoty 150,00 zł miesięcznie. W ocenie sądu zła sytuacja finansowa pozwanego nie może jednak podlegać absolutyzacji. Wysokość całego świadczenia należnego powódce nie jest bowiem znaczna w odniesieniu do kwot, jakimi operuje pozwany. Należy zresztą dostrzec, że pozwany z pewnością uwzględni w ramach pasywów długi wynikające z zawartego z powódką porozumienia. Sytuacja finansowa pozwanego nie wydaje się przy tym równie trudna, jak miało to miejsce w czasie, gdy porozumienie pomiędzy stronami było zawierane. Z drugiej strony sąd miał na uwadze, że uwzględnienie całości żądania powódki prowadziłoby do dwudziestokrotnego podwyższenia comiesięcznych rat, co nie znajduje uzasadnienia w zmianach, jakie sąd ustalił co do siły nabywcze pieniądza. Uwzględnienie żądania powódki w całości stanowiłoby nadmierny zakres ingerencji sądu w treść stosunku łączącego strony. Sąd miał jednak na względzie, że powódka nie dochodziła na gruncie niniejszej sprawy podwyższenia wartości samego należnego jej świadczenia, a jedynie sposobu jego spłaty, co i tak stanowiło formę ustępstwa wobec pozwanego.

Niezależnie od powyższego dostrzeżenia wymagało, że uwzględnienie żądania powódki we wskazanym wyżej zakresie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. W szczególności czyniło ono zadość wynikającej z prawa pracy zasadzie, że za wykonaną pracę należy się wynagrodzenie. Z zasady tej należy wywodzić również to, że wynagrodzenie powinno należeć się w racjonalnym terminie, nawet jeżeli było objęte odrębnym porozumieniem zawartym pomiędzy stronami. Nie sposób było również pominąć, że powódka zawierając przedmiotowe porozumienie działała w poczuciu poszanowania interesów pracodawcy znajdującego się trudnej sytuacji finansowej, który świadczył wszak usługi istotne z punktu widzenia ogólnospołecznego. Taka postawa powódki zasługuje w ocenie sądu na aprobatę. Z kolei konsekwentne wykonywanie przez pozwanego porozumienia wyłącznie poprzez spłatę minimalnych kwot miesięcznych należałoby w realiach niniejszej sprawy rozpatrywać w kategorii nadużycia prawa.

Sąd miał także na względzie, że stosownie do treści art. 354 par. 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Wykonywanie przez pozwanego zobowiązania wyłącznie poprzez spłatę świadczenia w minimalnym zakresie nie odpowiadałoby celowi społeczno - gospodarczemu zobowiązania będącego pochodną stosunku pracy. Zasadniczo bowiem wynagrodzenie powinno należeć się pracownikowi w całości oraz w krótkim odstępie czasu po tym, jak praca była świadczona.

Uwzględniając dyrektywy wynikające z art. 354 par. 1 k.c. z odniesieniem jego treści do zasad prawa pracy należało zatem uznać roszczenie powódki za zasadne we wskazanym wyżej zakresie.

O kosztach procesu sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Strona pozwana co do zasady powinna zostać uznana za przegraną w sprawie, a zatem jest ona zobowiązana do zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów procesu. Koszty te obejmują opłatę sądową w kwocie 600,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru w stawce minimalnej wynoszące 3.600,00 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W świetle powyższego stronę pozwaną należało również obciążyć kosztami opinii biegłego sporządzonej w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)